PRZEGLĄD CERAMICZNY

WYCHODZI 10. i 25. KAŻDEGO MIESIĄCA.

Redaktor: Inżynier ***Karol Rolle.***

PRZEDPŁATA ROCZNA:
10 kor., 5 rsr., 10 mk., 12 fr.
Prenumeraty mniejszej jak roczna nie przyjmuje się.
ZESZYT POJEDYNCZY 50 H.

ADRES ADMINISTRACYI I REDAKCYI:
PODGÓRZE, św. FLORYANA 5.

CENA OGŁOSZEŃ WYNOSI:
Za cm² 6 hal. Cała strona 20 k., ½ str. 12 k., ¼ str. 7 k., ⅛ str. 4 k., przy 6-krotnem powtórzeniu 10%, 12-krotn. 16%, 18-krotn. 20%, 24-krotnem 25% opustu.

Prenumeratę na Królestwo i Cesarstwo przyjmuje: E. Wende i Sp. Warszawa Krak. Przedm. 9, i Administracya Gazety handlowo-rzemieślniczej w Warszawie Aleja Szucha Nr. 19.

Inż. K. Rolle.

Wyrób cegły glinianej.

(Ciąg dalszy patrz n-ra: 9. 10. 11. 20.)

Jako zanieczyszczenia występują, omawiane już: żwirek kwarcowy lub skalny, ziarna marglu i limonitu, a nadto jeszcze piryt i gips. — Piryt jest siarczkiem żelaza (inna odmiana siarczku żelaza zowie się: markaryt); barwę ma mosiężną, niekiedy złocistą. W glinie tworzy bryły, niekiedy znacznych rozmiarów, również bardzo drobne igiełkowate kryształki lub pył, przedstawiający się w glinie jak czarniawe plamki. — Piryt działaniem tlenu i wody utlenia się na siarkan żelaza, któren jest we wodzie rozpuszczalny i z gliny może być wypłukany. Obserwować to można na glinach ogniotrwałych z Grojca i Poremby, które mają piryt w postaci skupień kryształów o wymiarach niekiedy pięści. Przez leżenie na powietrzu piryt ten rozpada się na najdrobniejsze cząstki, ulegając równocześnie powolnemu rozkładowi. Pozostawiona przezemnie bryła pirytu wydobyta z gliny porembskiej w powietrzu wilgotnem, po kilku miesiącach rozpadła się i pokryła igiełkowatymi kryształkami siarkanu żelaza. — Również podobne zjawisko zaobserwowano u gliny z Garnkirk, w Anglii, gdzie glina z pirytami wyrzucona jako bezużyteczna, po kilkudziesięciu latach zupełnie się ich pozbyła.

Piryt jest zanieczyszczeniem gliny bardzo szkodliwem, działa u glin zwyczajnych podobnie jak kalcyt, t. j. wyprażony przy wypalaniu przedmiotu glinianego, następnie przyciąga wodę, pęcznieje i rozsadza czerep gliniany, w którym jest zawarty. Powoduje nadto u glin zawierających węglan wapniowy powstawanie siarkanu wapniowego, o którym zaraz mówić będę. Wreszcie sprowadza plamy na przedmiotach szklonych a u ogniotrwałych glin zwiększa ich topliwość, powoduje powstawanie dziur, wytopów, czarnych punktów i t. p.

Również niepożądaną jest obecność gipsu. Gips jest siarkanem wapniowym $CaSO_4+24\ H_2O$. W glinie występuje rzadko w postaci kryształów, częściej w formie pyłu, rozsianego w całej masie i w ilościach procentowo nieznacznych. We wodzie jest rozpuszczalny, dlatego też woda wyługowuje z głębi pokładów gliny na powierzchnię, gdzie po odparowaniu wody wykrystalizowuje gips w formie drobnych, igiełkowatych skupień kryształów, znikających po każdym deszczu. Gdy z gliny, zawierającej gips, wyrobić cegłę lub dachówkę, narażoną ona jest na zniszczenie przez kruszenie i łuszczenie się. Woda wyługowuje gips na powierzchnię, gdzie odparowuje, a gips wykrystalizowuje w przewodach (porach) na powierzchni cegły przyczem powiększa objętość i rozsadza te pory, przez co powstaje łuszczenie się cegły względnie dachówki. — Szczególniej zatem niebezpiecznym jest gips w glinach użytych do wyrobu licówki. (C. d. n)

Siedmiolecie Kursów ceramicznych w Podgórzu.

(Ciąg dalszy).

Uczniowie. Dotychczas t. j. wliczając nawet wpisy na rok naukowy 1907/8 wciągnięto w spisy szkolne uczniów 99.

Frekwencya przedstawia się następująco:

	I r.	II r.	Razem
rok 1900/1 (tylko jeden rok nauki)	9	—	9
„ 1901/2 „	21	5	26
„ 1902/3 „	10	12	22
„ 1903/4 „	11	7 i nadzw. 4 tylko na kursie odlew. form	22
„ 1904/5 „	11	5	16
„ 1905/6 „	8	6	14
„ 1906/7 „	14	8	22
„ 1907/8 „	17	8	25

Z 99 uczniów odliczywszy 4, jako korzystających tylko z nauki odlewania form gipsowych, będziemy mieli 95 uczniów, którzy do szkoły się zgłosili, chcąc z nauki korzystać; z tych

ukończyło naukę 36
obecnie jest w szkole . . . 25
wystąpiło nie ukończywszy nauki 34

Co do przygotowania, to miało ukończoną tylko szkołę ludową (rozm. typów) lub rozpoczętą wydziałową uczniów 49
ukończoną szkołę wydziałową (7 klas) uczniów 24
rozpoczętą naukę w sem. naucz. lub szkołach średnich 21

wyższe wykształcenie 1

Wiek uczniów przy zapisie do szkoły:

18—20 lat . . . 60
20—25 „ . . . 23
25—35 „ . . . 10
wyżej 2

Pracowało w zawodzie ceramicznym w rozmaitym charakterze przed wstąpieniem do szkoły 23 uczniów, w innym zawodzie praktycznym 23 uczniów.

Zajęcie rodziców:

zawód ceramiczny 8
rzemieślnicy rozmaici 14
niżsi funkcyonar. pryw. i publ., służba 22
wyrobnicy, rolnicy, wdowy 26
różne (obyw. ziem; muzyk.) 5
uczniowie starsi i zaw. rodz. nieznany . 15

Co do pochodzenia:

z Galicyi 85
„ innych kraj. austr.. . 2
„ zagranicy (Kr. Pol) . 8

Co do wyznania:

Rzym. kat. . . . 91
Grecko „ . . . 1
Izraelitów . . . 3

* * *

Powód bardzo znacznego procentu uczniów (przeszło 48%), którzy nie ukończyli nauki, tylko po krótszym lub dłuższym pobycie w szkole mury jej opuścili jest bardzo różnorodny. Najznaczniejsza część to młodzież, która we wielu szkołach szukała szczęścia, do nauki i pracy niezbyt chętna, próbowała tutaj to szczęście sobie znaleść, lecz spostrzegłszy, że bez wydatnej pracy nie przebrnie, cofnęła się. — Najwięcej też ustępuje po kilku tygodniach pobytu w szkole, znaczna część odbywszy pierwsze półrocze, z powodu złego postępu, nie mogąc dalej korzystać z nauki, nie chce na nowo jej rozpoczynać i do zakładu nie wraca. Nie było też wypadku ustąpienia ucznia 2-go stopnia nauki, t. j, z trzeciego półrocza. Czasami uczeń występuje ze szkoły z powodu niemożności dalszego utrzymania się.

Najważniejszem zagadnieniem, dotyczącem wprost wartości kursów i spełnianych przez nie zadań, jest: co uczniowie po ukończeniu ich robią? Czy pracują w obranym zawodzie?

Odpowiedź na to pytanie zadecyduje więc i o tem, czy koszta, jakie kraj łoży na utrzymanie zakładu dla kraju niosą pożytek i jaki? Wiadomo bowiem, że słyszy się narzekania i w sferach blisko szkół zawodowych stojących, jak również i u publiczności, że młodzież po ukończeniu szkół zawodowych często porzuca obraną drugą i obiera wygodniejszą: żandarmeryę, straż skarbową, kolej; może bardzo ważną, ale zawsze nie tę, która ze względu na gospodarcze interesa kraju jest potrzebną. Chcąc odpowiedzieć na to pytanie, starałem się zebrać dane o 36-ciu wychowankach Kursów, dziś rozproszonych po całym kraju. W kilku wypadkach nie udało mi się wywiedzieć, gdzie przebywa ten lub ów z dawnych uczniów.

I tak na 36-ciu ukończonyoh uczniów:

pracuje napewno w zaw. ceramicznym 24
„ podobno 2
umarł 1
nie wiadomo co porabia 3
służy przy wojsku 2
zmieniło zawód 4

Zatem 2/3 tych, którzy naukę ukończyli, pracuje w zawodzie, jaki sobie obrali. Jest to stosunek bardzo korzystny, jeżeli się nadto zważy, że pomiędzy innymi 7-mioma, kilku pracuje lub pracować w tym zawodzie będzie (po wysłużeniu wojska), a nadto, że na zmianę zawodu wpłynął w jednym wypadku notorycznie zły stan zdrowia, w innym stosunki rodzinne, a tylko w dwóch porzucono zawód ceramiczny, obierając inny mniej kłopotliwy (pisarka, kolej).

Z tych 24-ech, jest:

dobrych palaczy pieców kręgowych . . 2
samoistny kaflarz 1
kierownik kaflarni 1
robotnik „ 1
kierownik cegielni, dachówek, lub jego zastępca 7
innego stopnia pracownicy, praktykanci i t p. 12

Zatem bez chwalby mogą stwierdzić, że szkoła podgórska w krótkim czasie swego istnienia, bo w sześciu pełnych latach, dostarczyła przemysłowi 24-ech pracowników, mających pewne podstawy do zajmowania miejsc w przemyśle, że tem samem zwolna zbliżamy się do zmiany stosunków w przemyśle ceramicznym o tyle, iż odnośne miejsca będą zajmowali nie ludzie bez żadnego podstawowego przygotowania lub wykolejeni. Musi się to odbić korzystnie i na przemyśle.

Z powodu znacznego zapotrzebowania sił, łatwo nasi uczniowie znajdą posady we fabrykach. — Mało stosunkowo kieruje się na palaczy, choć jest to bardzo zyskowny zawód, a obecnie bardzo poszukiwany.

(C. d. n.)

Inż. Karol Rolle.

Obecny stan przemysłu ceramicznego w Galicyi i jego braki.

(Odczyt wygłoszony w krakowskiem Towarzystwie technicznem).

Głównym momentem do zaistnienia przemysłu ceramicznego jest materyał surowy. Mało gałęzi przemysłu jest tak ściśle z tym warunkiem związanych i można śmiało powiedzieć, że przemysł ten jest „glebae adscriptus“, związany z ziemią, na której tylko powstać i tylko rozwijać się może. Wprawdzie bardzo poważny profesor jednego wyższego zakładu naukowego w poważnym memoryale pragnął stwierdzić, że przemysł ceramiczny można u nas rozwinąć na materyale sprowadzanym n. p. z Czech lub Saksonii, tak n. p. jak się opiera przędzalnictwo w Łodzi na bawełnie sprowadzanej z Ameryki, było to jednak bardzo odważne zadanie, a chluby nie przynosi swemu pomysłodawcy. Więc też rozpatrując stan obecny przemysłu ceramicznego w Galicyi, będę mówił o wszystkich istniejących u nas gałązkach jego, lecz zastanawiając się nad brakami, porzucę złudną myśl „sztucznej planty“ i na realnym gruncie zasobów materyalnych naszej prowincyi się oprę.

* * *

Najpoważniejszą gałęzią przemysłu ceramicznego jest ceglarstwo. Zatrudnia ono sporo rąk, daje zarobek, a więc środki do życia mnogim rodzinom. Inwestowanych w nim jest sporo kapitałów. Osiadło głównie przy miastach większych, pokrywając naturalne zapotrzebowanie materyału budowlanego.

Nie dawne to czasy, gdy ta gałęź przemysłu stała na najniższym szczeblu techniki. Wyrób ręczny bez użycia jakichkolwiek maszyn, a potem wypalenie w zwykłych piecach, to było wszystko, co stanowi techniczną stronę tego przemysłu. I pomyśleć sobie, że wieki za wiekami mijały i nic nowego nie dorzucały do tej techniki, będącej jakby kopciuszkiem nauki. Był to przemysł prosty, surowy, niepodatny, nie tak, jak gleba, na której się oparł. Do połowy XIX. wieku prawie nie było usiłowań, aby coś nowego w cegielnictwo wprowadzić; próby grupowania pieców, dla lepszego wyzyskania ciepła z paliwa, próby zastąpienia pracy rąk maszyną, to były słabe przebłyski światła, starającego się przebić opony zastoju, zwisające nad cegielnictwem.

Lecz twórczy umysł technika nie długo pozostawił tę dziedzinę pracy odłogiem. W drugiej połowie ubiegłego stulecia poczyna się i tu objawiać życie, a pulsuje tem żywiej, jakby pragnąc długie lata zastoju odrobić. Przed 40-tu laty pojawia się ulepszony najważniejszy aparat w cegielnictwie, piec kręgowy. Dalszy rozwój cegielnictwa możemy podzielić niejako na trzy wybitne okresy. W pierwszym technika ceglarstwa kroczy pod znakiem pieca; ideałem tej epoki jest wyzyskanie ciepła do najwyższych granic. W drugiej epoce wchodzimy w znak suszenia. Na ten okres przypadają niezliczone pomysły nieżyjących już techników Hotopa i Danenberga, dalej Möllera, prof. Pfeiffera, Bocka i innych. Dziś pracujemy pod hasłem dokładnego przygotowania masy na wyrób i udoskonalania techniki wyrobienia. Na postęp ceglarstwa za granicą Galicya nie zostaje obojętną. Już przed rokiem 1870 budują u nas pierwsze piece kręgowe do wypalania cegieł. Na razie rozwija się cegielnictwo we większych miastach, Krakowie i Lwowie, potem po prowincyonalnych. — W ostatnich latach, już na przełomie wieku, prowincya okazuje ogromną tendencyę budowlaną, rosnące zapotrzebowanie materyału budowlanego budzi przedsiębiorczość ceglarską i dziś mało miast i miasteczek prowincyonalnych, nie mających cegielni, a nawet ich po kilka.

Jakaż jest ich liczba? Ostatnie spisy podają ich liczbę na 500, z tego jest około 60 firm protokołowanych. Pieców kręgowych w tych cegielniach jest przeszło 100. Maszynowe urządzenia posiada około 60 cegielń. Wartość tych cegielni wynosi przeszło 15 milionów koron, zatrudniają one około 12 000 ludzi, wypłacając im rocznie do $7^1/_2$ milionów koron zarobku, produkują rocznie około 500 milionów cegły wartości około 15 milionów koron.

Kraków posiada cegielni 16, produkują one w normalnych warunkach 30 do 35 milionów cegieł.

Cegielnie nasze na ogół wziąwszy pod względem technicznym pozostawiają jeszcze dużo do życzenia. Najgorzej prezentują się obie stolice. Prowincya, której rozwój ma datę bardzo nam bliską, korzysta z postępu i cegielnie tam urządzają się zupełnie nowo-

cześnie. Cegielnie obu stolic są w rękach przedsiębiorców, unoszonych przez prąd chwilowych konjunktur. Złe lata, lata stagnacyi, nie opłaci się inwestować, przyjdą dobre, to szkoda więzić pieniądze, podniesie się cenę cegły, a budowniczy zapłaci, co mu się policzy, bo musi i w ten sposób konsument pokrywa nadwyżkę kosztów produkcyi, spowodowaną brakiem oryentacyi ceglarza. Że to jest zgubna polityka przemysłowa, nie potrzebuję chyba dodawać.

Jakość wyrobu na ogół da się podzielić na dwie kategorye. Fabryki większe, z urządzeniami maszynowemi i piecami kręgowymi dają wyrób dobry, fabryczki małe, prymitywnie urządzone, dają wyrób mierny, lub lichy.

Nie należy u nas do rzadkości zawalenie się budowli, skutkiem użytego złego materyału budowlanego. Nie wolne są od tego obie stolice kraju. Mojem zdaniem ustawy budowlane powinny zawierać konieczny obowiązek badania cegły na ich wytrzymałość. Byłoby to pewnym ciężarem dla fabryk, ale dobrym by się sowicie opłaciło. (C. d. n.)

Przemysł domowy.

W Dybińcach pow. kaniowskiego na Ukrainie zna.dują się olbrzymie pokłady gliny. Analiza, dokonana w petersburskiem laboratoryum ministerstwa rolnictwa, wykazała znaczne zalety techniczne tej gliny, czyniące ją zdatną nietylko do zwykłych wyrobów garncarskich, lecz i dekoracyjnych. Mimo to przemysł garncarski w Dybińcach stale się zmniejsza wskutek podniesienia ceny opału, pogorszenia warunków eksploatacyi, a głównie wskutek zacofania w technice garncarstwa. Ministerstwo rolnictwa postanowiło wydelegować do Dybiniec majstra garncarskiego, który ma dozorować budowy warsztatów i kierować robotami po ich ukończeniu. Nadto mają być przedsięwzięte poszukiwania gliny w innych miejscowościach pow. kaniowskiego. *Ster.*

KRONIKA.

Stacya keramiczna we Lwowie. Wydział krajowy przedłożył na ostatniej sesyi sejmowej wniosek, któren też uchwalony został, by kraj wespół z rządem wybudował osobny budynek dla stacyi ceramicznej przy lwowskiej szkole politechnicznej. Kraj przyczynia się do kosztów budowy kwotą 63.000 koron w chwili, gdy rząd również taką kwotę na ten cel przeznaczy. — Plany na budowę i urządzenie stacyi ceramicznej są już wypracowane. — Wypracował je podobno p. E. Krzen, obecny kierownik tej stacyi.

Budowy. We Lwowie budowę remizy dla kolei elektrycznej na t. zw. Gabryelówce otrzymał przedsiębiorca M. Ulam za cenę 81.728 kor.

Likwidacya. Towarzystwo handlu surowymi materyałami garncarskimi w Kołomyi (Stow. zar. z ogr. por.) wykreślone zostało z rejestru stowarzyszeń zarobkowych z powodu ukończonej likwidacyi.

Poszukiwanie administratora. Jakaś fabryka dachówek w Galicyi poszukuje sprężystego administratora (oferty do „Słowa Polskiego“ we Lwowie pod „katolik“ K. G.), Najciekawsze jest, że fachowe wiadomości u tego administratora pożądane ale niekonieczne (?)

Tarnów. Rada powiatowa uchwaliła założyć fundusz, na razie składający się z kwoty 53.000 kor., którego przeznaczeniem ma być udzielanie bezprocentowych pożyczek dla gmin na krycie ogniotrwałym materyałem zagród włościańskich. Założono również dwa składy dachówek ogniotrwałych, a to w Tarnowie i Tuchowie.

Towarzystwo akcyjne (?!!) dla wyrobu dachówki cementowej organizuje Towarzystwo pomocy przemysłowej w Horodence. Tak podaje korespondent w pewnym poważnym dzienniku. Zapewne będzie to towarzystwo udziałowe.

Biuro „Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego“ znajduje się obecnie we Lwowie przy ul. Kościuszki 1a.

Związek producentów dla ropy opałowej „Ropał“ we Lwowie. W tych dniach zawiązało się we Lwowie stowarzyszenie z ograniczoną poręką pod nazwą: Związek producentów dla ropy opałowej „Ropał“. Celem związku jest wprowadzenie w kraju po fabrykach, gorzelniach, browarach, młynach — ropy, jako materyału opałowego, zamiast węgla, którego nawet po wysokich cenach dzisiaj trudno jest dostać.

Natomiast ropy w kraju mamy podostatkiem, a korzyści techniczne i ekonomiczne przy opalaniu ropą są znacznie większe, niż przy węglu. Związek „Ropał“, do którego należą już dzisiaj większe krajowe firmy naftowe, będzie dostarczać ropy fabrykom do opału, jak również zajmie się urządzaniem technicznem dla przeróbki palenisk na opalanie ropą. — Związek już się ukonstytuował, wybierając do Rady nadzorczej pp.: dra Bartoszewicza, Bogusza, Machera, Krausa, Weydlicha, Moraczewskiego i prof. Załozieckiego. Do dyrekcyi delegowano pp. dra Stefana Bartoszewicza i Jana Langiera. Biuro Związku znajduje się w kraj. Towarzystwie naftowem we Lwowie, ul. Kraszewskiego 1.

Krajowe kursa dla przemysłu kieramicznego w Podgórzu.

Odezwa!

(Młodzież, garnąca się na naukę na kursach jest prawie bez wyjątku ubogą, bez pomocy zasiłów nie mogłaby się swobodnie oddawać naukom. Niestety fundusz zapomogowy, z którego uczniom udziela się zasiłki pieniężne, opłaca przybory naukowe, lekarstwa i t. p. jest już wyczerpany. Zarząd kursów zwrócił się do przemysłowców z wezwaniem poniżej zamieszczonem do składania datków na ten cel. Należy mieć nadzieję, że apel nie pozostanie bez skutku i datki posypią się hojnie).

Istniejace od lat siedmiu w Podgórzu kraj. Kursa ceramiczne kształcą młodzież na pracowników dla przemysłu kieramicznego.— Rok — rocznie w murach zakładu gromadzi się około ćwierć setki młodzieńców i z nakładem trudów, pracy i czasu kształci się w zawodzie ceramicznym, na pożytecznych dla przemysłu pracowników a dla kraju obywateli.

Gdy nauka jest z takiemi ofiarami połączoną, powinno społeczeństwo dbać i o to, by od dalszych ofiar tę naszą młodzież uwolnić, tembardziej, że jest ona prawie bez wyjątku ubogą, a rodzice z trudnością tylko środków do życia dostarczyć jej mogą. W tych trudnościach charaktery się hartują, lecz niestety, niekiedy i łamią.

Nauka w naszym zakładzie jest bezpłatną, ale środki naukowe musi uczeń sam nabywać, jak również utrzymać się przez cały okres nauki, t. j. 18 miesięcy.

Tu należy przyjść z pomocą, aby troskę o codzienny kawałek chleba usunąć z przed tej młodzieży, która do ciężkiej pracy sił, zdrowia i swobody umysłu potrzebuje.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie udziela roczną dotacyę na zasiłki w kwocie 600 kor.

Jestto kwota za mała i trzeba jeszcze rocznie 800 kor., by najkonieczniejszym potrzebom zadosyć uczynić.

Tę kwotę powinni złożyć przemysłowcy, dla nich to bowiem w pierwszym rzędzie zakład nasz kształci pracowników.

Zwracam się więc do Zarzadów naszych fabryk, właścicieli, dyrektorów, majstrów i maszynistów z prośbą o składanie datków na zapomogi dla uczniów Kursów. Nawet najdrobniejsze kwoty są pożądane, bo razem złożą się one na sumę poważną, która niejednemu z naszych młodzieńców umożliwi uczenie się, wolne od troski,

Datki wszystkie będą kwitowane w „Przeglądzie ceramicznym“.

Z Dyrekcyi Kursów:

Karol Rolle.

RAMKI

do suszenia dachówek glinianych wykonuje się w każdej ilości i wedle wymaganych wzorów, po cenach najniższych z szybką dostawą. Zgłoszenia przyjmuje **Mindowicz, Jarosław.**

---

6 nowych kuźni polowych,

całe z żelaza, pierwszorzędnej konstrukcyi

po 88 Koron sztuka

1000 m. używanych szyn

do kolejki i

kilkanaście wózków

tanio do sprzedania.

Juliusz Weiss — Lwów, Kopernika 26,

Telefon **627.**

Zdolny

mogący się wykazać chlubnemi świadectwami

KIEROWNIK CEGIELNI parowej i fabryki dachówek

znajdzie umieszczenie

od I-go stycznia 1908 r.

Zgłoszenia pzzyjmuje Dyrekcya Ordynacyi w Przeworsku.

Szuka umieszczenia samoistny, sumienny i uczciwy

fachowy ceglarz,

siła pierwszorzędna, liczący 34 lat wieku, energiczny, teoretycznie i praktycznie wykształcony, z ukończoną szkołą fachową w Lauban na Śląsku, pracujący od młodości w tym zawodzie. Umie dobrze zarządzać robotą i ludźmi. Obznajomiony z budową i maszynami, z fabrykacyą cegieł, klinkierów i t. p. na prasach pasmowych i suchych, z ugniataczami, sztucznymi suszarniami Möllera i Pfeifera, Hotopa i t. p. Posiada doskonałą znajomość obsługi pieców rozmaitych systemów (Hofmana, Danenberga, Bocka, z górnem przewodzeniem gazów i t. p.) *Ostatnie dwa lata na posadzie inspektora fabrycznego.* Miejsce zajmie stałe, natychmiast jako inspektor cegielni, kierownik albo majster.

Oferty p. a. **Franciszek Kamkowski**
Boyden b. Saalfeld (Ostpr.).

Ukończony uczeń Kursów, keramicznych

w Podgórzu

odbywszy 1½ roczną praktykę na posadzie prawie samoistnej w jednej z pierwszorzędnych fabryk dachówek w kraju, wolny od wojska, lat 23, **szuka posady kierownika,** mniejszej lub zastępcy kierownika większej cegielni. Posadę objąć może każdego czasu.

Wiadomość w Administr cyi „Przeglądu ceramicznego“

PIERWSZY KRAKOWSKI
ZAKŁAD ŚWIATŁODRUKÓW

T. KASZNICA i Ska

**Grzegórzki, Piaski 33,
obok Krakowa przy
Mogilskiej rogatce - -
- - - Telefon 114. - - -**

Wykonuje reprodukcye wszelkich rysunków technicznych o największych rozmiarach jak: negrografie, wielokolorowy druk algraficzny. Największa rama do kopiowania o rozmiarach 2000×1000 mm. Do reprodukcyi należy nadesłać kopię na kalce papierowej lub płóciennej, względnie oryginalny rysunek. Odbitki negrograficzne nie różnią się wcale od planów rysowanych tuszem.

BIURO TECHNICZNO-RYSUNKOWE przyjmuje do opisywania, kopiowania i adjustowania rysunki techniczne. — Przyjmuje dostawę wszelkich przyborów rysunkowych, instrumentów i narzędzi mierniczych.

Próbki i wzory reprodukcyi wysyła się bezpłatnie.